

# V. Kronika

## A. Kronika gospodarcza

### ROLNICTWO I POKREWNE GAŁĘZIE WYTWÓRCZOŚCI

Treść: Ostateczne wyniki zbiorów 1934; dalszy spadek cen rolniczych; rozwój sytuacji gospodarczej wsi; osłabienie funkcji gospodarczych rolnictwa w gospodarce narodowej.

Między podaniem już na tem miejscu prowizorycznymi szacunkami zbiorów 1934 r. obliczonymi przez Główny Urząd Statystyczny na podstawie informacji korespondentów rolnych a ostatecznie przez Gł. Urząd Stat. ustalonymi wynikami, opartymi na ściślejszych materiałach cyfrowych, dostarczonych przez zarządy gmin za pośrednictwem powiatowej władzy administracji ogólnej, zachodzą daleko idące różnice.

Wyniki zbiorów przedstawiają się ostatecznie, jak następuje: pszenica 20 803,8 tys. q, żyto 64 639,6 tys. q, jęczmień 14 526,1 tys. q, owies 25 507,3 tys. q, ziemniaki 334 704,2 tys. q.

W porównaniu do roku 1933 oraz przeciętnej pięcioletniej 1930—1934, zbiory r. 1934 wypadły (+ wyżej, — niżej).

	w porównaniu do r. 1933	w porównaniu do r. 1930/34
pszenicy	— 4,3%	+ 2,9%
żyta	— 8,6%	0,0%
jęczmienia	+ 1,2%	+ 0,5%
owsa	— 4,9%	+ 3,8%
ziemniaków	+ 18,1%	+ 8,9%

Przecięciu dla całej Polski zbiory ogólne nie obniżyły się zatem w tym stopniu jak to przedstawiały pierwsze obliczenia szacunkowe, — natomiast obraz nierównomierności szkód spowodowanych zeszłorocznymi klęskami żywiołowymi w poszczególnych częściach kraju, zarysowuje się w sposób bardzo podobny i w pierwszych szacunkach i ostatecznych obliczeniach.

Największy spadek produkcji, spowodowany klęską posuchy, wykazuje Województwo Małopolski Wschodniej i Woj. Poznańskie, zaś skutkiem klęski powodzi Woj. Krakowskie. Mianowicie wykazują w stosunku do roku 1933 spadek w produkcji pszenicy Województwa: krakowskie — 35,7%, lwowskie — 15,8%, poznańskie — 13,8%, tarnopolskie — 12,9%; w produkcji żyta Województwa: tarnopolskie — 54,5%, stanisławowskie — 52,7%, lwowskie — 41,7%, krakowskie — 36%, poznańskie — 19,5%; w produkcji jęczmienia Województwa: krakowskie — 33,1%, poznańskie — 15,6%, lwowskie — 11,2%; w produkcji owsa Województwa: poznańskie — 26,9%, krakowskie — 19,3%, lwowskie — 17,5%. Inne województwa wykazują bądź zmniejszenie zbiorów w granicach przeciętnej dla całego Państwa, bądź utrzymanie, a częściowo nawet wzrost, w stosunku do roku poprzedniego.

Niemniej jednak przy tych cyfrach obniżenia się zbiorów ogólnych, który ustaliły ostateczne obliczenia, straty rolnictwa poniesione wskutek zeszłorocznych klęsk żywiołowych przedstawiają się bardzo poważnie, — temwięcej, że ubytek zbiorów nietylko że nie znajduje wyrównania w wyższym poziomie cen a przeciwnie, ceny artykułów produkcji zarówno roślinnej jak zwierzęcej uległy w ostatnim roku dalszemu obniżeniu. Porównanie przeciętnych cen całorocznych lat kalendarzowych 1933 i 1934 (danych za bież. rok gospodarczy jeszcze nie posiadamy) wykazuje spadek cen: na 1 g pszenicy o 2,60 zł, żyta o 2,30 zł, owsa o 1,10 zł, na 100 kg wieprza ż. w. o 29 zł, masła o 38 zł, 1 skrzyni jaj o 19 zł; wzrost cen wykazuje tylko jęczmień na 1 q o 2,50 i wół ż. w. na 100 kg o 1 zł.

Niewątpliwie powtórne załamanie się interwencji i cen zbożowych w drugim półroczu bieżącego roku gospodarczego 1934/35 i osłabienie cen żywca i artykułów produkcji zwierzęcej pogłębi jeszcze różnicę cen w porównaniu do ub. lat gospodarczych.

Oba omówione czynniki, obniżenie zbiorów i spadek cen, wpłynęły na dalsze zmniejszenie się przychodów gotówkowych gospodarstw rolnych i na pogłębienie trudności finansowych rolnictwa.

Linję rozwojową sytuacji gospodarczej wsi w ostatnich latach scharakteryzował Związek Izb i Organizacji Rolniczych R. P. w memorjale swym w sprawie wytycznych polityki zbożowej na rok 1935/6, posługując się w tym celu wynikami badań nad opłacalnością gospodarstw wiejskich, publikowanych przez Wydział Ekonomiki Drobnych Gospodarstw Wiejskich przy Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. Cyfry absolutne w opracowaniach Wydziału Ekonomiki nie mogą, już z uwagi na rodzaj opracowywanych materiałów stanowić wystarczająco pewnej podstawy dla uogólniających wniosków w zakresie aktualnego

położenia gospodarczego rolnictwa w przecięciu dla całego Państwa. Natomiast wartość względna tych cyfr w odniesieniu do kształtowania się pewnych zjawisk jest niezaprzeczalna i stanowią one bardzo poważną dokumentację dla poznania dynamiki warunków gospodarczych wsi.

W memorjale Związku znajdujemy zestawienie wskaźników przychodów ogólnych i niektórych pozycji rozchodowych z budżetów gospodarstw włościańskich, które wyraźnie charakteryzują spadającą linię rozwojową położenia gospodarstw wiejskich w ciągu ostatnich kilku lat.

Dane odnoszą się do gospodarstw wiejskich o obszarze od 2—50 ha. Rozchody w grupie 2—4 stanowią łącznie ogół wydatków posiadacza gospodarstwa wiejskiego. Wskaźniki dla roku 1927/28 = 100.

R o k	1	2	3	4
	Ogólne przychody	Rozchody gotówkowe	Na dokup żywności	Przedmioty osobistego użytku (odzież, bielizna, obuwie, sprzęty)
	Na 1 ha użytków rolnych		Na 1 osobę dorosłą wydatki gotówk.	
1927/28	100	100	100	100
1928/29	105	108	100	98
1929/30	97	101	100	92
1930/31	75	80	76	65
1931/32	48	53	57	42
1932/33	35	37	45	34
1933/34	29	28	39	33

Analiza powyższych danych wskazuje na to, że proces zmniejszania się przychodów gotówkowych rolnictwa nie uległ dotąd zahamowaniu. Wspomniane powyżej dwa czynniki bieżącego roku gospodarczego: gorszy urodzaj i niższe ceny, zmuszają do obaw, że przychody gotówkowe uległy w ostatnim roku jeszcze dalszemu zmniejszeniu. Rozchody gotówkowe na prowadzenie gospodarstwa rolnego, jak i wydatki na gospodarstwo domowe zostały doprowadzone do ostatecznych granic. W porównaniu do roku 1928/29 spadły wydatki gospodarstw włościańskich objętych badaniami Wydziału Ekonomiki w roku 1933/34: na zakup nawozów o 87,6%, na inwentarz martwy o 86,6%, na inwestycje budynków o 82,5%, na sprzęty kuchenne o 66,4%, na węgiel o 77,6%, na naftę

o 46,5%, na odzież o 64,4%, na bieliznę o 57,3%, na obuwiu o 61,6%, na meble i sprzęty o 82,6%, na napoje alkoholowe o 77,4%, na kształcenie dzieci o 77,3%.

Niewątpliwie jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja najmniejszych gospodarstw o obszarze do 2 ha, nieobjętych badaniami Wydziału Ekonomiki, a których liczba wynosi nieomal 35% ogólnej ilości gospodarstw.

Jak minimalne muszą być obroty pieniężne i dochody tych najmniejszych gospodarstw, wynika już z faktu tego, że zbliżona do nich, jednak gospodarczo silniejsza grupa gospodarstw 2—3 ha, objęta jeszcze badaniami Wydziału Ekonomiki, wykazuje też już tylko 36% dochodu gospodarstw o obszarze 3—50 ha.

Poza pewną częścią tych najmniejszych gospodarstw, które położone są w pobliżu większych rynków zbytu i są prowadzone w sposób ogrodniczy, większość ich nie może dostarczyć osiadłym na nich rodzinom właściańskim ani wyżywienia ani pracy w dostatecznych rozmiarach.

Należy ponadto uwzględnić, że poza obniżeniem się zwykłych dochodów z samego gospodarstwa rolnego, uległy również daleko idącemu ograniczeniu dochody z przeróżnych zajęć ubocznych ludności rolniczej, które dla wielu a w szczególności dla gospodarstw nieopłacalnych stanowiły bardzo poważne źródło dopływu gotówki na wieś.

Spadły zatem zarobki ludności wiejskiej z zatrudnienia przy robotach ziemnych i meljoracyjnych, z pracy i ścinki drzew w lasach, z furmanek, które z poziomu z roku 1927/28 = 100 spadły kolejno na 90,81, 69,42 w r. 1932/33 na 24, wreszcie z emigracji sezonowej, która z cyfry około 113 000 osób w r. 1928 spadła mniejwięcej na 15 000 osób.

O ile chodzi o gospodarstwa wiejskie o obszarze ponad 50 ha, to poza przyczynami ogólnymi, oddziałującymi na całe rolnictwo, sytuację ich utrudniły jeszcze momenty dodatkowe w postaci: posługiwania się wyłącznie robocizną najemną, obciążenia progresją w zakresie świadczeń publicznych, wreszcie, wcześniejszego uderzenia przez kryzys rolniczy.

W konsekwencji Związek Izb i Organizacji Rolniczych R. P. stwierdza, że postępujący spadek dochodowości gospodarstw wiejskich nie został jeszcze zahamowany, pauperyzacja wsi postępuje dalej a funkcje gospodarcze rolnictwa w całości gospodarstwa narodowego w dalszym ciągu maleją. Obrazują ten fakt dane, dotyczące rozwoju dochodu społecznego gospodarstw rolnych, stanowiącego sumę dochodów, jakie czerpią z gospodarstwa rolnego właściciele i osoby trzecie, a więc Państwo, samorząd, najemnicy i wierzyciele.

Przyjmując za opracowaniem Instytutu Puławskiego dochód społeczny na 1 ha użytków rolnych w roku 1927/2 = 100, otrzymujemy za następne lata następującą linię wskaźników: 88, 72, 52, 41, 38 i dla r. 1933/34 — 37.

*Adam Ostrowski* (Poznań).

## HANDEL

Treść: Sytuacja handlu wewnętrznego w I kwartale 1935 r.; bilans handlowy -w I kwartale 1935 r.; import — eksport.

Z chwilą rozpoczęcia się okresu wiosennego dało się w handlu krajowym zauważyć pewne sezonowe ożywienie, przy mocniejszej nawet tendencji cen w niektórych coprawda nielicznych, branżach. Szczególniejszy ruch zaobserwowano w handlu konfekcyjnym i włókienniczym (materjały wełniane), następnie w branży skórzaney, w handlu hurtowym żelazem (zamówienia ze strony budownictwa), w handlu wyrobami metalowemi i narzędziami, gdzie obroty zwiększyły się o ok. 15% do 25%. Również w dziale radjotechnicznym należy zarejestrować większe ożywienie zarówno w handlu jak i w produkcji, co pozostaje w związku przede wszystkim ze wzrostem ilości radjoodbiorników.

Ceny na rynku wewnętrznym, z drobnymi wyjątkami, w dalszym ciągu zniżkowały.

Wskaźnik cen hurtowych (r. 1928 = 100)

		Artykuły sprzedawane przez rolników	Artykuły przemysłowe		
			surowce	pół- fabrykaty	wyroby gotowe
wrzesień	1934	36,4	55,7	55,6	62,4
grudzień	1934	34,8	54,9	54,9	61,8
styczeń	1935	33,3	54,7	54,9	61,6
luty	1935	33,5	54,9	59,2	61,3
(luty	1934)	(38,8	60,8	59,7	64,8)

W ciągu okresu rocznego — luty 1934 r. do lutego 1935 r. — ceny hurtowe wykazują spadek ogółem o około 9,4%, w tem ceny artykułów rolnych o 7,6%. — W zakresie produkcji przemysłowej ceny surowców obniżyły się o ok. 9,7% (paliwo mineralne, ruda żelazna, surowce włókiennicze, skóry surowe, drewno), ceny fabrykatów o ok. 5,4% (konfekcja, obuwie, mydło, tkaniny itp.).

W związku z powyższem należy zauważyć, iż akcja zniżki cen artykułów przemysłowych w dalszym ciągu jest kontynuowana, co niewątpliwie wpłynie na dalsze zmniejszenie rozpiętości między ce-

nami artykułów rolnych i cenami wyrobów przemysłowych (t. zw. „nożyce”). Ostatnio szereg gałęzi przemysłu wyraził gotowość dalszego obniżenia cen swoich wyrobów, i to zarówno produktów gotowych (łopaty, widły, piły, żarówki) jak i półfabrykatów (celuloza, kwas siarkowy, art. smołowcowe). Zniżki cen zostały wprowadzone w życie częściowo już w okresie luty/marzec r. b., powodujące odpowiednie potaniecie odnośnych artykułów dla odbiorców. Związek Izb Przem.-Handlowych opracował interesujące zestawienie cen niektórych wyrobów przemysłowych, co do których przeprowadzono ostatnio obniżkę cen. Z zestawienia tego wynika m. in., że obecna cena rur żeliwnych, obowiązująca po ostatniej wprowadzonej już w życie obniżce, spadła w porównaniu z ceną z 1928 r. o przeszło 27 %. Ceny w przemyśle żarówkowym wykazują od dłuższego czasu tendencję zniżkową — ogólna obniżka wyniosła w okresie 1929 r. — 1934 r. ok. 40—50% (cena detal, żarówki 25 wat w r. 1929: 3 zł, w r. 1932: 2,25 zł, w r. 1934: 1,60 zł). W dziale pił i wideł obniżono ostatnio cenę o ok. 20 %, w grupie produktów smołowcowych obniżono cenę m. in. na naftalinę (obniżka dochodzi do 10%) — cena boraksu w porównaniu z 1928 r. spadła o ok. 30—35%, cena celulozy siarczanowej o 40—50%. Ceny najbardziej użytkowych ołówków uległy spadkowi w okresie od 1928 r. do 1934 r. o 12 do 25%. W marcu r. b. wprowadzono dalszą zniżkę (wynoszącą 10% ceny poprzedniej) na 2 gatunki ołówków czarnych, 1 gatunek kopjowego oraz kredki 12-kolorowe w drzewie.

Przechodząc do krótkiej analizy naszego handlu zagranicznego należy zauważyć, iż obroty w ostatnich miesiącach r. ub. jak i w okresie pierwszych 4 miesięcy r. b. kształtowały się następująco: (w milj. złotych)

		przywóz	wywóz	saldo
<b>listopad</b>	<b>1934</b>	<b>68,4</b>	<b>87,8</b>	<b>+ 19,4</b>
<b>grudzień</b>	<b>1934</b>	<b>66,2</b>	<b>82,5</b>	<b>+ 16,3</b>
<b>styczeń</b>	<b>1935</b>	<b>61,9</b>	<b>78,3</b>	<b>+ 16,4</b>
<b>luty</b>	<b>1935</b>	<b>63,9</b>	<b>68,5</b>	<b>+ 4,6</b>
<b>marzec</b>	<b>1935</b>	<b>69,7</b>	<b>75,0</b>	<b>+ 5,3</b>
<b>kwiecień</b>	<b>1935</b>	<b>73,9</b>	<b>73,7</b>	<b>— 0,2</b>

Jak widać, w roku bieżącym import wykazuje wyraźną tendencję wzrostu — przeciwnie, eksport tendencję zniżkową, skutkiem czego nadwyżki eksportu nad importem stale maleją. W kwietniu r. b. po dłuższej przerwie obserwujemy nawet zjawisko pasywnego salda obrotów zagranicznych (ostatnie pasywo bilansu handlowego było w październiku 1933 r.) naskutek dalszego znacznego wzrostu

przywozu przy równoczesnym dość silnym spadku wywozu. Spadek eksportu w kwietniu dotyczył żyta (w porównaniu z marcem spadek o ok. 2,8 milj. zł), nasion (— 1,1 milj. zł), nawozów (— 0,7 milj. zł), węgla (— 0,6 milj. zł), rur (— 0,6 milj. zł) i lnu (— 0,5 milj. zł). Wzrósł natomiast eksport drewna (+ 2,5 milj. zł), bekonów (+ 1,9 milj. zł), jaj (+ 0,4 milj. zł), parafiny (+ 0,4 milj. zł).

Udział portów polskich (Gdynia, Gdańsk) w ogólnym handlu zagranicznym Polski w I kwartale r. b. pod względem ilościowym jak i wartościowym przedstawił się następująco:

### Obroty ilościowe

	Ogółem		Eksport		Import	
	tonn	0/0	tonn	0/0	tonn	0/0
Globalny handel zagraniczny Polski .	3 868,900	100	3 285,900	100	584,960	100
Udział portów . .	2 892,000	74,7	2 589,100	79	302,940	53,5

### Obroty wartościowe

	Ogółem		Eksport		Import	
	tys. zł	0/0	tys. zł	0/0	tys. zł	0/0
Globalny handel zagraniczny Polski .	417,200	100	221,790	100	195,400	100
Udział portów . .	213,080	63	140,850	63,5	122,240	62,5

*Dr. A. Smolka (Warszawa).*